

## **Turysta, robiąc selfie wpadł do krateru**



**Turysta ze Stanów Zjednoczonych robiąc selfie, wpadł do krateru Wezuwiusza – informują włoskie media. Na szczęście 23-latek nie odniósł poważnych obrażeń. Po zdarzeniu razem rodziną został oskarżony przez służby o wejście na zabroniony teren.**





Zdarzenie miało miejsce w ostatni weekend (9 lipca). **23-letni turysta z USA wraz z rodziną udał się na wycieczkę na szczyt wulkanu Wezuwiusz.** W pewnym momencie grupa zboczyła z wyznaczonej trasy. Turyści ominęli bramki i weszli na zabroniony obszar. Dzięki temu udało im się dotrzeć w okolice krateru. Tam mężczyzna, robiąc zdjęcie, wpadł do środka.

*23-latek chciał zrobić selfie, ale telefon wyśliznął mu z ręki i wpadł do krateru. Turysta próbował odzyskać aparat. W pewnym momencie stracił jednak równowagę i wpadł do krateru – informuje „The Guardian”. Mężczyzna został z niego wyciągnięty przez służby ratunkowe. Odniósł niewielkie obrażenia, chociaż dokładnie nie przekazano, co mu się stało.*

Ta sytuacja będzie miała konsekwencje prawne dla Amerykanina i jego rodziny. Lokalne służby oskarżyły turystów o wejście na zabroniony obszar.

Wezuwiusz to jeden z najbardziej niebezpiecznych wulkanów na świecie. Jednak samo wejście na szczyt jest dość łatwe. Dostępnych jest kilka tras, a średni czas wyprawy w jedną stronę to około 30 minut.